



Wielkie marzenie młodych tancerzy! *Lilia* – spektakl taneczny na chwałę Matki Bożej

tekst: Agata Stodolska
zdjęcia: Krzysztof Mleczek

Wspólnota „Ogród Maryi”, działająca w ramach duszpasterstwa akademickiego PATMOS Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, przygotowała spektakl taneczny o życiu Matki Bożej pt. *Lilia*.

Premiera odbyła się 8 grudnia 2018 r. w auli św. Jana Pawła II w Łagiewnikach.

Idea spektaklu zrodziła się z pasji i potrzeby chwalenia Pana Boga tańcem. Nie jest to jednak typowe przedstawienie teatralne, a ważne dzieło maryjne.

Wielkie marzenie młodych tancerzy nawiązuje do przesłania papieża Franciszka.

Owoców Światowych Dni Młodzieży jest wiele, a za jeden z nich śmiało można uznać inicjatywę spektaklu tanecznego pt. *Lilia*, który opowiada o przeżyciach Matki Bożej i wiąże się z 100. rocznicą objawień w Fatimie.

Słowa papieża Franciszka, wypowiedziane na Błoniach i Campusie *Misericordiae*, na długo pozostaną w sercach młodych z całego świata. Grupa krakowskich tancerzy postanowiła pójść za jego głosem i wstać z przysłowiowej

kanapy. Zapragnęli stworzyć spektakl taneczny, który zbliży ludzi do Boga.

Lilia to spektakl inspirowany życiem Maryi, który poprzez różne techniki tańca współczesnego ukazuje nie tylko życie codzienne Matki Bożej, ale przede wszystkim jej przeżycia wewnętrzne. Zachowuje on strukturę różańca świętego, dzięki czemu widz ma możliwość doświadczenia autentycznej modlitwy. Choreografie taneczne ukazują sceny z życia najpiękniejszej z Lili – od tych radosnych, jak np. Zwiastowanie czy Narodzenie, poprzez bolesne, aż do chwalebnych jak Śmierć Jezusa oraz Jego Zmartwychwstanie. Nazwa spektaklu nawiązuje do samej osoby Maryi jako wzoru czystości, delikatności i piękna.

W spektakl *Lilia* zaangażowanych jest wiele osób o różnych specjalizacjach. Wraz z tancerzami i choreografami grupę współtworzą studenci Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie z kierunków: dziennikarstwo, teologia i nauki społeczne. Twórcy stawiają na wysoką jakość i technikę tańca. Mają nadzieję, że dzięki ogromnemu zaangażowaniu

i profesjonalnemu podejściu do projektu spektakl będzie cieszył nie tylko oczy widzów, ale również będzie poruszał ich serca. Godziny spędzone na sali warsztatowej zaowocowały pięknym spektaklem i jego bogatym przekazem, skierowanym nie tylko do chrześcijan. Wykonawcy pragną swoje dzieło kontynuować. Marzą, by ich piękne maryjne przesłanie dotarło do większego grona widzów, niż mogła pomieścić podczas premierowego spektaklu aula w Łagiewnikach. Wszyscy, którzy spektakl już zobaczyli, z całego serca życzą młodym tancerzom, by mogli *Lilię* jeszcze nie raz pokazać szerszej publiczności.

Więcej informacji o spektaklu tanecznym pt. *Lilia* znaleźć można pod adresem www.facebook.com/Spektakl.Lilia



fot. K.Mieczko



fot.



fot. K.Mieczko



Promocja jak na czerwonym dywanie

tekst: Aleksandra Kaczor

zdjęcia: Celina Budzowska

30 listopada studenci Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, wraz z opiekunką samorządu studenckiego mgr Celiną Budzowską, udali się na promocję uczelni do IX Liceum Ogólnokształcącego im. Zygmunta Wróblewskiego.

Przedstawiciele każdego wydziału musieli się mocno natrudzić, by wypaść jak najlepiej, jednakże koniec końców nie wyłoniono zwycięskiego wydziału, gdyż maturzyści nie szczędzili braw dla wszystkich. Jak sami stwierdzili – „świetni studenci ze świetnej uczelni”. Po pokazaniu wielu



Studenci z wielkim zapałem nie tylko opowiadali o uczelni, lecz prowadzili również ożywione konwersacje z maturzystami, którzy nie szczędzili pytań. Ciekawi studentckiego życia, przez pryzmat swoich zainteresowań oraz planów na przyszłość, rozmawiali nie tylko o samych studiach, ale i poglądach na różne kwestie oraz o możliwościach, jakie daje im Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie.

filmików oraz prezentacji studenci znaleźli podczas przerw lekcyjnych czas dla uczniów, by omówić z nimi kwestie dotyczące chociażby samej matury, rekrutacji, czy nawet specyfiki studiów, co również licealiści przyjęli z wielkim zadowoleniem. ■

O błogosławieństwo w życiu i nadchodzącej sesji...

tekst: Justyna Lisowicz

Tak brzmiała intencja mszy św., która odbyła się 18 stycznia 2018 r. o godz. 13.10 w kaplicy Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Dla tych, którzy nie wiedzą jeszcze, gdzie się ona znajduje – jest to ul. Bernardyńska

3. Warto pamiętać o tym miejscu, ponieważ nie tylko sesja jest czasem, kiedy potrzebujemy pomocy naszego Ojca. Wracając jednak do tej konkretnej daty i intencji, ci z nas, którzy w niej uczestniczyli, z pewnością nie żałują. Była

dla nas godziną odetchnienia przed rozpoczynającą się sesją, dodała nam – studentom otuchy, siły i wiary w zdane egzaminy, oczywiście wykładowcom również, oni także wspierali nas swoją obecnością i modlitwą na tej mszy. Należy zaznaczyć, że inicjatorem, pomysłodawcą i głównym organizatorem tego duchowego spotkania był ks. dr hab. Grzegorz Godawa – prodziekan ds. studenckich Wydziału Nauk Społecznych, który uskrzydlił zebranych Słowem Bożym podczas wygłoszonego kazania. W asyście byli ks.

dr Bartłomiej Pieron z Wydziału Prawa Kanonicznego oraz ks. dr Paweł Pielka. Nie można także zapomnieć o braciach z Towarzystwa Ducha Świętego: Piotr Loose i Tadeusz Biela również uświetnili mszę swoją obecnością. O oprawę muzyczną zadbały nasze koleżanki studentki, my mogliśmy się włączyć w śpiew, który dodatkowo uzupełniał całość liturgii. Mamy nadzieję, że takich mszy będzie więcej, a przede wszystkim, że nasza wspólnota akademicka zapełni kaplicę przy każdej możliwej okazji. ■

Andrzejkowe planszówki

tekst: Klaudia Dudka, Klaudia Senderska

29 listopada 2017 r. już po raz drugi na naszej uczelni odbył się studencki wieczór z planszówkami. Wydarzenie to zostało zorganizowane przez prodziekana ks. dr hab. Grzegorza Godawę oraz studentów Wydziału Nauk Społecznych. Celem tego spotkania było wspólne spędzenie czasu, integracja oraz dobra zabawa przy grach planszowych. Okazało się ono strzałem w dziesiątkę! Przyszło wielu studentów, dla których wieczór z planszówkami był nietypo-

wym sposobem spędzenia czasu z przyjaciółmi. Była to także okazja do poznania innych studentów naszej uczelni. Swoją obecnością oraz pysznym ciastem wsparła nas mgr Celina Budzowska, opiekunka samorządu studenckiego, która także chętnie przyłączyła się do wspólnej zabawy. Dziękujemy wszystkim, którzy pomogli w organizacji tego wydarzenia i mamy nadzieję, że kolejne spotkanie okaże się równie udane! ■

Santa Claus is coming to town

tekst: Piotr Wilk

zdjęcia: Celina Budzowska

Czerwony strój, długa siwa broda, prezenty – te trzy charakterystyczne elementy kojarzone są tylko z jedną osobą – św. Mikołajem. Podczas swojej corocznej pracy i wizyt w każdym zakątku świata nie mógł zapomnieć o Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie. W trakcie pobytu na uczelni odwiedził rektorat, dziekanaty, pracowników administracji i przede wszystkim studentów. Nikt nie krył szczęścia i radości po spotkaniu, tym bardziej że wszyscy otrzymali drobne upominki w postaci cukierków. Ponadto Mikołaj został uwieczniony na licznych zdjęciach nie tylko ze wspólnotą uniwersytecką, ale także z wieloma narodowościami świata, m.in. z Anglikami, Niemcami czy Kanadyjczykami, których spotykał na krakowskich ulicach.

Jednak nie obyło się też bez kłopotów. Kiedy przemieszczał się między ul. Franciszkańską 1 a ul. Kanoniczną 25, został złapany przez grupę liczącą blisko 30 dzieci, które omal nie ukradły mu worka ze słodyczami. Doświadczenie pozwoliło mu szybko rozwiązać problem i każdy dzieciak otrzymał swoją część łakoci.

Praca św. Mikołaja nie należy do łatwych, lecz jak zaznaczył sam Święty: „Warto być dobrym i miłosiernym, ponieważ dobro dane innym ludziom prędzej czy później do nas wróci, natomiast Uniwersytet Papieski z pewnością może liczyć na ponowne odwiedziny w przyszłym roku”. ■



Do zobaczenia św. Mikołaju!



Malutka Wielka Miłość przychodzi na świat

tekst: Paweł Ryndak

zdjęcia: Celina Budzowska

W tygodniu poprzedzającym jedno z najważniejszych świąt dla chrześcijan studenci naszej uczelni wraz z wykładowcami spotkali się na wspólnej Wigilii, podczas której każdy z nas miał okazję, aby zatrzymać się nad wielką tajemnicą Wcielenia Syna Bożego i kontemplować ten niezwykły cud. Świętowanie rozpoczęło się o godz. 15.30 uroczystą mszą świętą sprawowaną pod przewodnictwem Jego Magnificencji ks. prof. Wojciecha Zyzaka, podczas której Słowo Boże skierował do nas ks. prof. Michał Drożdż – dyrektor Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej. Po zakończeniu mszy świętej wszyscy z przejęciem wysłuchali pięknego koncertu naszej uniwersyteckiej „Psalmidii”, po którym wszyscy udali się do drugiej części budynku,

aby jeszcze bardziej poczuć klimat zbliżających się świąt Narodzenia Pańskiego.

Przechodząc przez korytarz, dało się czuć wszechobecny bożonarodzeniowy klimat, który podsyciała pięknie ozdobiona choinka oraz rozwieszona dokoła świąteczka. Jak przystało na uczelnię katolicką, nie mogło w niej zabraknąć postaci małego nowonarodzonego Jezuska, który podnosząc rękę, chciał wszystkim błogosławić.

Zaledwie kilka chwil dzieliło nas od wybuchu entuzjazmu, przytulania wszystkich dokoła i składania sobie najcudowniejszych życzeń z okazji przyjścia na świat Malutkiej Wielkiej Miłości, która pragnie obdarzyć wszystkich swoim bezgranicznym uczuciem.



Po wstępnym przemówieniu ks. rektora Wojciecha Zyzaka i życzeniach przewodniczącego samorządu studentckiego Mateusza Więcka nadszedł długo oczekiwany czas – czas dzielenia... dzielenia się sobą samym z drugim, dzielenia się swoimi życzeniami, swoimi planami, ale także swoimi zmartwieniami, troskami... nadszedł czas większego zrozumienia drugiego człowieka, często tak daleko odrzuconego na margines ludzkiej egzystencji..., ale również czas zrozumienia siebie i stanięcia w Prawdzie przed samym sobą.

Po tym krótkim czasie składania sobie wspañałych życzeń wszyscy usiedli do bogato zastawionych stołów i zaczęli wspólną biesiadę. Samorząd nie zapomniał również zadbać o oprawę muzyczną – podczas całej drugiej części naszej uroczystości swoimi pięknymi głosami raczyli nas alumni Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie.

Na stołach, oprócz tradycyjnego czerwonego barszczu z uszkami oraz pierogów z kapustą, nie zabrakło smakowitych wypieków oraz pysznych owoców. Wszyscy jedli, rozmawiali, śmiali się, wspólnie kolędownali oraz dzieli się sobą samym z drugim.

Wspólnego świętowania mogłoby nie być końca, ale czas, nieubłaganie pędząc w przód, posuwał dzień ku zmrokowi. Po tak radosnym spędzeniu czasu w rodzinnym gronie braci studenckiej nasze myśli już tylko krążyły wokół Pasterki i tego niezwykłego czasu przyjscia na świat Jezusa.

Kolejny raz samorząd studentów stanął na wysokości zadania i pokazał, że studenci oprócz codziennej mozolnej nauki potrafią również wspólnie spędzać czas i przeżywać ważne dla siebie chwile. ■



Spotkanie wigilijne I roku Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej studiów stacjonarnych

tekst: Anna Pacho, Adrianna Szydło
zdjęcia: Agnieszka Świątek

Nasza uczelnia tuż przed świętami Bożego Narodzenia tętniła życiem. Kolorowe ozdoby, mrugające światełka oraz echo wyśpiewywanych kolęd niosące się pomiędzy salami. Można było spotkać nawet Maryję i Józefa, którzy zmierzali do szopki. I pomimo że już nie do betlejemskiej, to ta zbudowana w sali 111 stała się miejscem, gdzie piastowali Dzieciątko Jezus. Wszystko to za sprawą studentów I roku Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, którzy wraz z opiekunką, dr Mają Bednarską, w środę 20 grudnia zorganizowali spotkanie wigilijne. Gościliśmy dyrekcję

Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej: ks. dr. hab. Michała Drożdża, dr Katarzynę Drąg, dr Klaudię Cymanow-Sosin, ks. dziekana dr. hab. Grzegorza Godawę oraz wykładowców naszego uniwersytetu. Uroczystość rozpoczęła się krótkim występem jasełkowym, podczas którego studenci mogli zaprezentować swoje umiejętności, zarówno aktorskie, jak i wokalne. Scenografia, barwne stroje oraz radosne kolędy wprowadziły wszystkich zebranych w świąteczny nastrój. Ksiądz dyrektor IDiKS Michał Drożdż przybliżył nam w kilku słowach prawdziwą istotę świąt Bożego

Narodzenia oraz pobłogosławił opłatek, którym następnie wszyscy się dzieliliśmy, składając sobie najlepsze życzenia. Podczas wspólnego posiłku był czas na rozmowy, głośne śpiewanie kolęd oraz radość związaną z byciem razem w tak

wyjątkowym czasie. Mamy nadzieję, że to spotkanie stanie się naszą małą tradycją i w kolejnych latach również będziemy mogli sprowadzić na nasz uniwersytet pasterzy, królów oraz kilku aniołów. ■

Spotkanie wigilijne I roku Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej studiów niestacjonarnych

tekst i zdjęcia: Paulina Grzesik

16 grudnia w sobotę o godz. 17.30 studenci niestacjonarni I roku dziennikarstwa Uniwersytetu Jana Pawła II w Krakowie zorganizowali wigilijne spotkanie z kadrą swoich wykładowców. Swoją obecnością wydarzenie uświetnili dyr. Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej ks. Michał Drożdż, opiekunka roku dr Maja Bednarska, dr Katarzyna Drąg wraz z mężem oraz ks. dr Dariusz Raś. Warto wspomnieć, że ks. Michał Drożdż specjalnie na tę okoliczność dotarł z Nowego Sącza, aby wygłosić wzruszające życzenia do uczestników. Odczytano fragment Pisma Świętego, kolega Oskar, w imieniu studenckiej społeczności, złożył wszystkim życzenia. Kolejnym punktem programu okazało się być piękne odśpiewanie kolędy przez naszą koleżankę z roku Żanetę, co przyczyniło się do wprowadzenia ciepłego, rodzinnego klimatu i wyraźnie ośmieliło

zgrupowanych do wspólnego kolędowania. Na tę okoliczność studenci przygotowali małą, symboliczną wieczerzę, poprzedzoną tradycyjnym przełamaniem się opłatkiem oraz złożeniem sobie nawzajem życzeń. Dalsza część wieczoru przebiegła na serdecznych rozmowach przy wspólnym posiłku. Na stole nie mogło zabraknąć barszczu z uszka- mi i wybornego bigosu (serdeczne podziękowania dla nie-obecnego Ryszarda Majdzika i zaprzyjaźnionej restauracji „Czekolada”) oraz pysznych ciast przygotowanych przez koleżanki z roku. Wyczuwalny duch świąt był idealnym zwieńczeniem 2017 r.

Życzymy sobie i Wam wszystkim, by cały kolejny rok przebiegał w równie serdecznej atmosferze, aby studenci dzięki rzetelnej nauce święcili sukcesy akademickie, a tym samym napełniali dumą serca wykładowców. ■





Narodziny Logosu, czyli filozoficzne kolędowanie

tekst: Anna Smoleń

zdjęcia: Irena Brzeska

22 stycznia w budynku Uniwersytetu Papieskiego przy ulicy Bernardyńskiej 3 odbył się koncert kolęd zorganizowany przez studentów Wydziału Filozoficznego. Motywem przewodnim wspólnego spotkania były „Narodziny Logosu”.

Koncert kolęd został podzielony na dwie części. W pierwszej studenci zaprezentowali program artystyczny, który składał się z rozważania fragmentów Pisma Świętego, pokazu tańca orientalnego oraz recitalu, na którym



można było wysłuchać utworów w wykonaniu artystów z Wydziału Filozoficznego. Drugą część stanowiło kolegowanie, podczas której studenci i wykładowcy filozofię na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II mogli wspólnie

śpiewać, świętując narodziny Zbawiciela. Podczas spotkania słowo do uczestników wygłosił dziekan Wydziału Filozoficznego ks. dr hab. Jarosław Jagiełło, profesor UPJPII. ■



Z UTW na studia stacjonarne

tekst: Irena Szlachta

zdjęcia: Jerzy Dominik Snopiński

„Każdy, kto przestaje się uczyć, jest stary, bez względu na to, czy ma 20 czy 80 lat. Kto kontynuuje naukę, pozostaje młody. Najwspanialszą rzeczą w życiu jest utrzymywanie swojego umysłu młodym.”

Henry Ford

Jednym z podstawowych problemów polityki senioralnej jest troska o zapewnienie osobom starszym dobrej jakości życia. Wśród czynników poprawiających jego jakość jest edukacja, zwłaszcza tzw. kształcenie ustawiczne, które powinno trwać przez całe życie.

Na początku był Uniwersytet Trzeciego Wieku. Władze Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, wychodząc naprzeciw potrzebom osób 50+, które zakończyły już działalność zawodową, ale czują potrzebę dalszego rozwoju intelektualnego i religijnego, utworzyły w roku 2011 Uniwersytet Trzeciego Wieku. Chęć studiowania zgłosiło wówczas 240 osób, a ich liczba z roku na rok wzrastała. Rok akademicki 2017/2018 zainaugurowało na UTW 517 studentów, chociaż z grona słuchaczy odeszły 42 osoby, aby rozpocząć studia na kierunku Teologii Systematycznej.

Wykłady z filozofii, teologii, historii i nauk społecznych zawsze stanowiły podstawę oferty edukacyjnej UTW. Sukcesywnie zwiększano również ilość zajęć dodatkowych. O to, aby propozycje programowe były interesujące dla słuchaczy UTW, troszczy się jego twórca i dyrektor, prodziekan Wydziału Teologicznego, ks. dr hab. Jan Dziedzic, prof. UPJPII. Mimo wielu obowiązków zaangażował się wraz z dziekanem Wydziału Teologicznego ks. dr hab. Arkadiuszem Baronem, prof. UPJPII, w zorganizowanie następnego szczebla edukacji ustawicznej dla seniorów. Zaowocowało to otwarciem w bieżącym roku akademickim na Wydziale Teologicznym nowego kierunku studiów dziennych o nazwie Teologia Systematyczna.

Teologia to ciągle na nowo ponawiany wysiłek rozumienia Objawienia w świetle Tradycji i łaski oraz w horyzoncie nieustannie zmieniającej się kultury. Studia teologiczne pobudzają do ponawiania tego wysiłku poznawczego. Umożliwiają przede wszystkim intelektualne pogłębianie swojej wiary. Dają szansę zdobycia gruntownej wiedzy teologicznej z elementami filozofii i biblistyki. Są to również studia historyczno-kulturowe, pozwalające na lepsze zrozumienie świata. Uczą też ścisłego i logicznego myślenia.

Teologia Systematyczna to pięcioletnie stacjonarne studia magisterskie. Kończą się one uzyskaniem tytułu magistra teologii. W programie studiów najwięcej czasu przeznaczono dla zagadnień teologicznych. Przewidziano wykłady z teologii fundamentalnej, dogmatycznej, moralnej, biblijnej, ekumenicznej, eklezjologii, liturgii i prawa kanonicznego. Ponieważ podstawą studiowania teologii jest filozo-

fia, w programie kierunku Teologia Systematyczna zajmuje ona wysoką pozycję. Już w pierwszym semestrze uczestniczyliśmy w wykładach z historii filozofii oraz metafizyki, uważanej za najważniejszą część filozofii, ponieważ stara się odkryć najbardziej ogólne zasady wszystkiego, co istnieje. W programie studiów znalazły się również wykłady z filozofii: człowieka, przyrody, religii, poznania i moralności. Następnym blokiem tematycznym są nauki biblijne. W pierwszym semestrze zapoznaliśmy się m.in. z zasadami właściwej interpretacji Pisma Świętego. Przez kolejne semestry omawiane będą szczegółowo: Stary i Nowy Testament. Historia Kościoła to przedmiot, z którego zajęcia zaplanowano przez dwa lata studiów. Niezwykle ciekawe wykłady dotyczące historii Kościoła starożytnego mieliśmy już w pierwszym semestrze. Program studiów przewiduje również m.in. wykłady z metodologii nauk humanistycznych, historii sztuki, psychologii i bioetyki. Podczas pierwszego semestru na wykładach z logiki zdobyliśmy też m.in. umiejętność poprawnej argumentacji. Uczestniczymy również w lektoratach z wybranych języków nowożytnych. Zdobyliśmy już podstawową znajomość języka hebrajskiego. Przed nami nauka łaciny i greki. Zajęcia, w formie wykładów, ćwiczeń i lektoratów językowych, odbywają się kilka razy w tygodniu.

Posiadamy wszystkie prawa studentów stacjonarnych, w tym możliwość uzyskania stypendium czy uprawnienia wynikające z posiadania legitymacji studenckiej. Są też obowiązki, dla których dowodem jest indeks, gdzie wpisuje się oceny z zaliczeń i egzaminów.

Na studia zgłosiło się 45 osób, w przeważającej większości dotychczasowych słuchaczy UTW, ponieważ akcja rekrutacyjna odbywała się przede wszystkim w tym środowisku. Większość z nas to osoby, które w przeszłości ukończyły już studia o różnej specjalności. Jest również grupa słuchaczy podejmujących trud studiowania po raz pierwszy w życiu. Kierowała nami potrzeba pogłębienia i usystematyzowania wiedzy zdobytej na UTW z problematyki, która jest dla nas istotna. Ważna była też chęć sprawdzenia, jak poradzimy sobie po latach z obowiązkami stacjonarnego studiowania. Trzeba było przyzwyczaić się do przychodzenia na określoną godzinę i spędzania w murach uczelni kilku godzin dziennie. Musieliśmy sobie przypomnieć to, czego nauczyliśmy się czasem kilkadziesiąt lat wcześniej na lekcjach z języków nowożytnych. Dostosowanie się do wymogów studiów sta-



cjonarnych nie było dla nas łatwe. Istnieją bowiem różne sytuacje życiowe. Są wśród nas osoby samotne mające więcej czasu, który mogą poświęcić na naukę. Są również studenci posiadający rodziny. Ich dzieci to z reguły już ludzie dorośli, ale często oczekujący pomocy przy wychowywaniu wnuków. Początkowo różna była reakcja krewnych i znajomych na nasze decyzje o studiowaniu: od zrozumienia i pełnej akceptacji, poprzez zdziwienie i pytanie: po co ci taki obowiązek? Czasem trzeba było wybierać: dobro rodziny czy studia. Niemniej jednak zdecydowana większość studiuje. Już jesteśmy po pierwszym semestrze. Zaliczenia i dwa egzaminy – z logiki i metafizyki – są już poza nami. Czeka nas jeszcze zdawanie egzaminu z historii Kościoła.

Pierwsze zaliczenia i sesja zawsze są przełomem w świadomości studentów, nie tylko tych w wieku senioralnym. Przekonaliśmy się, że wykładowcy to ludzie życzliwie nastawieni do studentów, a my jesteśmy w stanie przyswajać wiedzę i zdawać egzaminy. Mam nadzieję, że wszyscy zobaczymy się na zajęciach w drugim semestrze, a emocje związane z okresem kolokwium zaliczeniowych i egzaminów pozostaną tylko w naszych wspomnieniach. Poszliśmy przecież na te studia dla własnej satysfakcji. Jednak trzeba do nich podchodzić z dystansem, nie przeżywać potknięć czy tego, że czegoś się nie zrozumiało. Młodzi studenci też mają problemy. Oni pewnie szybciej przyswajają wiedzę, ale my mamy już swoje doświadczenie, jak się uczyć.

Myślę, że pomysł, jakim było utworzenie na Wydziale Teologicznym kierunku Teologii Systematycznej i umożliwienie studiowania na nim osobom starszym, był trafiony.

Mam nadzieję, że w przyszłości znajdą się również seniorzy otwarci na nowe wyzwania, a równocześnie starający się świadomie przeżywać swoją wiarę, którzy podejmą studia na Teologii Systematycznej. ■



Uczestnicy Warsztatów Liturgicznych UTW w Łagiewnikach

tekst: Małgorzata Kremer

6 października 2017 r., dzień po uroczystości św. Faustyny, spotkaliśmy się w Łagiewnikach, w kaplicy Siostry, którą Pan Jezus nazwał sekretarką Bożego Miłosierdzia, by rozpocząć nowy rok zajęć warsztatów liturgicznych, w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie. Mimo fatalnej pogody i ulewy dopisali ubiegłorocznicy uczestnicy warsztatów, a także dołączyło kilka nowych osób. Cieszymy się z ich obecności.

Prowadzący warsztaty mgr Dawid Czaicki przywitał obecnych, informując, że w piątek 13 października spotkamy się w kaplicy uniwersyteckiej przy ul. Bernardyńskiej 3 na modlitwie różańcowej, a następnie odbędą się, pierwsze w tym semestrze, zajęcia w Lectorium. Zachęcał równocześnie do, organizowanych w ramach warsztatów, pielgrzymek do Wadowic – 21 października i Częstochowy 28 października. Przedstawiając bogaty i wieloaspektowy program, zaprosił do wzięcia udziału 14 października w sympozjum pt. *Ruch Światło-Życie w służbie Kościołowi – pamięci ks. prałata Franciszka Chowańca*, zapraszał szczególnie osoby związane z tym ruchem.

Mszę św. w intencji naszej grupy i błogosławionych owoców tegorocznych warsztatów odprawił i wygłosił homilię

ks. dr hab. Bogdan Zbroja, który posługuje w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia. Przystępujący do Komunii św. dostąpili łaski przyjęcia Ciała i Krwi Chrystusa.

Październik to miesiąc różańca – a byliśmy tuż przed wspomnieniem NMP Różańcowej i sobotnią, ogólnopolską inicjatywą „Różaniec do granic”. Konferencja Dawida Czaickiego po mszy św. dotyczyła istoty modlitwy różańcowej – jest nią nie tylko odmawianie kolejnych *Zdrowaś Maryjo*, ale rozważanie, medytacja tajemnic życia Jezusa złączonych ściśle z życiem Maryi. Różaniec to skuteczna broń wobec zła i niebezpieczeństw świata, która pozwala nam być i uczyć się w szkole Maryi po to, by czytać Jezusa, rozumieć Jego przesłanie. Maryja zawsze prowadzi do Jezusa! Prelegent swoje rozważania oparł na wydanym 16.10.2002 r. Liście apostolskim Jana Pawła II *Rosarium Virginis Mariae*, przypominając wprowadzenie przez Ojca Świętego czwartej części różańca – tajemnic Światła. Zachęcał, by powracać do słów Listu i nimi żyć.

Niech ofiara mszy św. i otrzymane błogosławieństwo prowadzą uczestników tegorocznych zajęć warsztatów liturgicznych. ■

Oplątek Uniwersytetu Trzeciego Wieku

tekst: Małgorzata Sabak

zdjęcia: Jerzy Dominik Snopiński

Nie można sobie wyobrazić świąt Bożego Narodzenia bez białego opłatka trzymanego w dłoni. Oplątek to przecież symbol dzielenia się z innymi życzliwością i miłością, a te święta do tego niewątpliwie skłaniają. Nasza wspólnota słuchaczy UTW kolejny raz spotkała się więc na Bernardyńskiej 3, na tradycyjnym opłatku, modlitwie i wspólnym kolędowaniu. W dniu 21 grudnia 2017 r. o godzinie 15.00 zebraliśmy się przy stole eucharystycznym w naszej kaplicy. Mszy św. przewodniczył nasz dyrektor ks. dr hab. Jan Dziejdzic, prof. UPJPII, a koncelebrantem był ks. Grzegorz Wąchol.

Ks. Jan Dziejdzic wygłosił homilię, w której rozważał Boże Narodzenie w kontekście takich słów, jak: radość, smak smutku, nadzieja i zobowiązanie.

To dzień radości, ponieważ od tego dnia i na zawsze Bóg Odwieczny, Nieskończony jest Bogiem z nami: nie jest daleki, nie musimy Go poszukiwać na orbitach nieba, w galaktykach, w dalekim kosmosie, jest blisko nas, bo stał się człowiekiem podobnym do nas. Smutne jest to, że miłość

nie jest przez wszystkich przyjęta, życie jest odrzucone. To przydarzyło się Józefowi i Maryi, którzy zastali drzwi zamknięte i musieli położyć Jezusa w żłobie. Smutne są także próby pozbycia się Jezusa przez Heroda, który traktuje Go jak zagrożenie. Także dzisiaj może być taka sama obojętność, gdy Boże Narodzenie staje się świętem, w którym głównym bohaterem jesteśmy my zamiast Niego, kiedy światła komercji usuwają w cień światło Boga.

Boże Narodzenie to przede wszystkim znak nadziei, ponieważ pomimo naszych ciemności jaśniej światło Boga. Bóg nas kocha, rodzi się pośród nas i jako jeden z nas. Rodzi się w Betlejem, co oznacza „dom chleba”. Wydaje się więc, jakby chciał nam powiedzieć, że rodzi się jako chleb dla nas: rodzi się do życia, aby dać nam swoje życie. Nie przychodzi, by rozkazywać, ale karmić i służyć.

Chrześcijanin to człowiek w drodze, tak jak pasterze, mędrcy. Na tej drodze dokonuje się rozwój człowieka. Boże Narodzenie pomaga nam rozpocząć nasze życie na nowo. Niejako zaczynamy nowy rozdział w naszym życiu, nowy



zeszyt, który chcemy zapisać już bez błędów. To właśnie Boże Narodzenie wyznacza nam nowy styl życia. To dążenie do jakiejś pełni, do doskonałości, do świętości.

W przeżywaniu tych świętych misteriów towarzyszył nam jak zawsze chór naszych słuchaczy pod dyrekcją Alicji Wolińskiej, który na tę uroczystość przygotował piękny repertuar kolęd i pastorałek. W świąteczny nastrój wprowadził nas także zespół „Radośni” ze Skawiny, który tworzył żywą bożonarodzeniową szopkę z Maryją, Józefem i Dzieciątkiem. Wystąpił mały aniołek, trzej królowie przy akompaniamencie dwóch akordeonów. Było bardzo pięknie. W sercu ciepłutko i niejedna łezka zabłysła w oku. Po eucharystii i wspólnym

śpiewaniu kolęd każdy mógł uczestniczyć we wspólnym zdjęciu na tle „szopki”. Następnie wszyscy udaliśmy się do refektarza, gdzie nastąpiło łamanie opłatkiem, składanie życzeń oraz dalsze kolędowanie z „Radosnymi”, którego członkowie są również słuchaczami naszego UTW. Nie zabrakło także tradycyjnych świątecznych wypieków przygotowanych przez seniorów z UTW.

Cała uroczystość odbyła się w atmosferze ciepła, ludzkiej życzliwości i otwartości. Trzeba podkreślić, że dobra wspólnota, jaką tworzą słuchacze UTW na czele z ks. Janem Dziedzicem i otoczenie Uniwersytetu Papieskiego Jan Pawła II, buduje, pomaga i wzmacnia. ■

Pielgrzymka słuchaczy UTW do Bachowic, Wadowic i Kalwarii Zebrzydowskiej

tekst: Małgorzata Kremer
zdjęcia: Dawid Czaicki

21 października 2017 r., tuż przed 39. rocznicą inauguracji pontyfikatu św. Jana Pawła II, mieliśmy okazję przejść śladami naszego polskiego papieża – od sanktuarium oo. Karmelitów „na Górcę”, przez kościół parafialny i Muzeum – Dom Rodzinny Ojca Świętego JPPII, do kościoła św. Piotra – wotum wdzięczności wadowiczian za uratowanie życia podczas zamachu 13 maja 1981 r.

Jadąc do Wadowic, obejrzelśmy nowo powstałe muzeum w Bachowicach, byliśmy tam pierwszą, zorganizowaną grupą. Tę małą miejscowość rozświetlają trzy postacie: Franciszek Stefczyk (1861–1924) zwany apostołem biednych – twórca spółdzielczości rolniczej i pionier polskiej bankowości, ks. Franciszek Gołba (1862–1944) niestrudzony pasterz, apostoł, wspierający pracę Franciszka Stefczyka na tym terenie, kapłan o szerokim wykształceniu, wykładowca UJ, twórca bursy w gimnazjum św. Jacka w Krakowie, prowadzący w Krakowie akcje charytatywne oraz sługa Boży o. Rudolf Warzecha karmelita (1919–1999), którego proces beatyfikacyjny toczy się w Rzymie, wychowawca młodych zakonników w klasztorach karmelitańskich, ale przede wszystkim siewca Bożego Miłosierdzia wśród ludzi. Będąc w klasztorze „Na Górcę”, dotykaliśmy miejsca, w którym spędził znaczną część życia.

Wrażenia nasuwające się po pobycie w muzeum to uznanie i podziw dla wykształcenia, pracy, zaangażowania, serca ludzi, którzy w tak trudnych czasach potrafili wiedzą i doświadczeniem służyć społeczności, z której wyrosli.

Msza św. w karmelitańskim sanktuarium św. Józefa, którego obraz w ołtarzu głównym jest jednym z trzech na świecie posiadających papieski pierścień – równoznaczny z ukoronowaniem wizerunku, była najważniejszym wydarzeniem pielgrzymki. Kazanie ks. Piotra zwróciło naszą uwagę na dar szkaplerza NMP i łaski z nim związane. Trzy osoby z grupy przyjęły szkaplerz z rąk ojca karmelity.

Droga z klasztoru na wadowicki rynek to zapewne częsta trasa młodego Karola Wojtyły, który u karmelitów przyjął szkaplerz i, jak mówił, tu się kształtowało jego życie duchowe. Kolejnego przeżycia dostarczyło Muzeum – niesamowita ekspozycja, po której my starsi sześliśmy z wrażeniem przekładania kolejnych kartek pamiętnika zapisanego życiem papieża. Oczywiście, w wolnej chwili, nie mogło zabraknąć wadowickiej kremówki.

Ostatnim, zamykającym pielgrzymkę akcentem, tak-



że ściśle związanym z Ojcem Świętym, była Kalwaria Zebrzydowska, gdzie przed obliczem Maryi, mającej nową, czerwoną sukienkę, mogliśmy w półgodzinnej modlitwie polecać Bogu sprawy naszego serca. Modlitwa różańcowa, już w autokarze, była dziękczynnym zwieńczeniem tego dnia. Mgr. Dawidowi Czaickiemu dziękujemy za ustalenie takiej trasy pielgrzymki i sympatyczne jej prowadzenie. ■



Kolejne nominacje i sukcesy pracowników naukowych Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej

Przedstawiciele IDiKS w PAU

Dr Klaudia Cymanow-Sosin, z-ca dyrektora Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej UPJPII w Krakowie została powołana na stanowisko Pełnomocnika Komisji Medioznawczej Polskiej Akademii Umiejętności ds. Promocji i będzie odpowiadać m.in. za kontakty z me-

diami oraz przekazywanie informacji o bieżących wydarzeniach, jakie podejmują członkowie komisji. W zarządzie KM PAU pracę podejmują także ks. dr hab. Michał Drożdż, prof. UPJPII oraz prof. dr hab. Kazimierz Wolny-Zmorzyński – obaj pełniący funkcje wiceprzewodniczących komisji. ■

Przedstawiciele IDiKS w Konferencji Episkopatu Polski

12 grudnia 2017 r. w spotkaniu dotyczącym stanu obecnego i przyszłości tematyki chrześcijańskiej w mediach publicznych wzięli udział ks. dr hab. Michał Drożdż, dyrektor IDiKS i dr Klaudia Cymanow-Sosin, z-ca dyrek-

tora IDiKS. Merytoryczna debata nad stanem polskich mediów w kontekście komunikowania wartości odbyła się w Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie. ■

Dr hab. Lucyna Rotter uhonorowana Nagrodą Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za osiągnięcia naukowe

Dr hab. Lucyna Rotter została uhonorowana Nagrodą Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego I stopnia. Laureatka nagrody jest adiunktem na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego UPJPII.

Najlepsi przedstawiciele świata akademickiego – naukowcy, dydaktycy i organizatorzy – nagrodzeni zostali tym jednym z najbardziej prestiżowych wyróżnień polskiej nauki.

Uroczystość odbyła się w Starej Oranżerii w Łazienkach Królewskich.

Te nagrody to coroczne wyróżnienia przyznawane przez ministra nauki za wybitne osiągnięcia naukowe, indywidualne i zbiorowe osiągnięcia dydaktyczne oraz sukcesy organizacyjne dokonane w mijającym roku. Szczególną kategorią nagrody jest ta przyznawana za całokształt dorobku naukowego.

Certyfikat jakości dla Pracowni Inwentaryzacji i Digitalizacji Zabytków UPJPII

Pracownia Inwentaryzacji i Digitalizacji Zabytków Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II została uhonorowana certyfikatem jakości FADGI 4 w zakresie digitalizacji książek. Światowe standardy digitalizacji dziedzictwa kulturowego wyznaczone są przez powołaną w 2007 r. inicjatywę Federal Agencies Digital Guidelines Initiative (FADGI).

Certyfikat przyznano Tomaszowi Śliwińskiemu, fotografowi i skanerzyście zatrudnionemu w Pracowni, w ramach projektu Sakralne Dziedzictwo Małopolski. Projekt ten

realizowany przez UPJPII od marca 2017 r. zakłada digitalizację i udostępnienie na utworzonym w tym celu portalu internetowym 3319 w pełni zdigitalizowanych dzieł sztuki ze 168 obiektów sakralnych z terenu Małopolski. W ramach projektu digitalizacji poddawane są również wybrane archiwalia z zasobów zgromadzonych w Archiwum Krakowskiej Kurii Metropolitalnej, Archiwum Krakowskiej Kapituły na Wawelu oraz Archiwum Archidiecezji Lwowskiej. ■

...Missa est

tekst: prof. dr hab. Wiesław Delimat

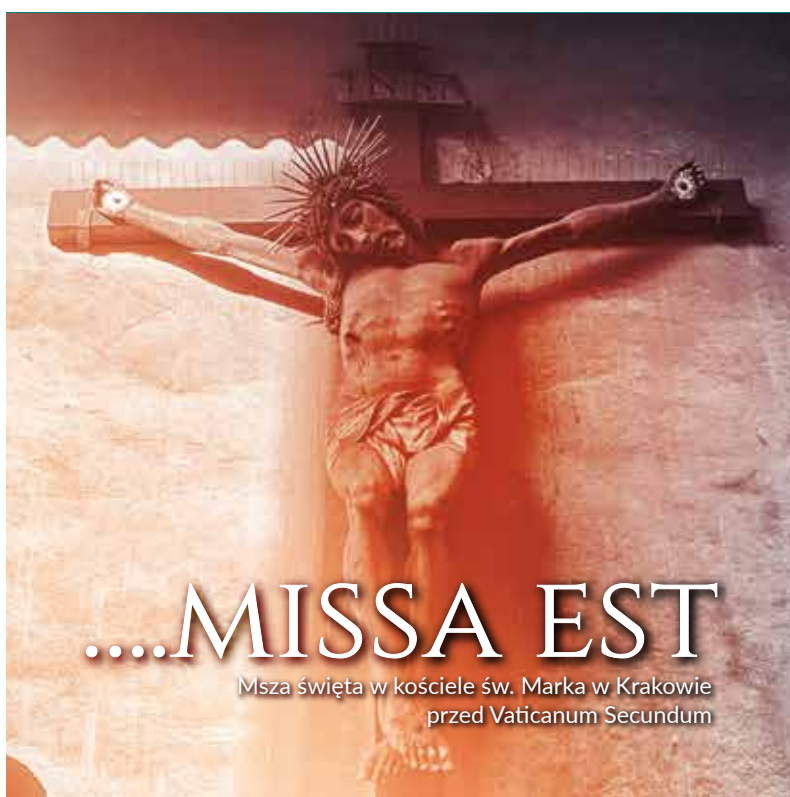
Katedra Muzyki Kościelnej Międzyuczelnianego Instytutu Muzyki Kościelnej w Krakowie pod przewodnictwem jej kierownika prof. Wiesława Delimata podjęła w 2016 r. inicjatywę wykonania i nagrania śpiewów uroczystej liturgii mszy św. w formie obowiązującej przed reformą Soboru Watykańskiego II. Jako miejsce sprawowania liturgii przyjęto kościół św. Marka, który jest obecnie kościołem akademickim Uniwersytetu Jana Pawła II w Krakowie. Tam też dokonano wszystkich nagrań. W zamierzeniu autorów projektu nagranie stanowi rodzaj symulacji liturgii mszy św. według formularza z VI niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego, jaka mogła być sprawowana w okresie międzywojennym w wymienionym kościele.

Należy zaznaczyć, że nie jest to tzw. msza trydencka, przywrócona do praktyki Kościoła przez papieża Benedykta XVI. Zawiera ona bowiem śpiewy w języku polskim, co w „czystej” mszy trydenckiej nie było dozwolone. Za przykład mszy polskiej wykonywanej wówczas podczas liturgii przyjęto *Mszę op. 38* Mieczysława Ottona Żukowskiego, do tekstu nieznanego autora, którą kompozytor dedykował swojemu bratu ks. dr. Janowi Żukowskiemu, profesorowi Uniwersytetu

Lwowskiego. Data powstania *Mszy* nie jest znana. Istnieje przesłanka, że część *Kyrie* została wydana w Czerniowcach w 1908 r. Utwór ten zdobył II nagrodę na konkursie Towarzystwa Muzycznego w Warszawie. *Msza* składa się z siedmiu części: *Kyrie* (*Panie zmiłuj się nad nami*), *Gloria* (*Chwała Panu Bogu w niebie*), *Graduale* (*O Chryste Panie, daj nam siły*), *Credo* (*Boże w Trójcy niepojęty*), *Offertorium* (*Ach, tyle co dzień łask nam zsyłasz Panie*), *Sanctus* i *Benedictus* (*Trzykroć święty, święty, święty*), *Agnus* (*Oto Baranek Boży*), *Benedictio* (*Pobłogosław nam, o Boże*). Utwór napisany jest na czterogłosowy chór mieszany. Jedynie *Credo* utrzymane jest w obsadzie jednogłosowej, śpiewanej przez chór unisono z towarzyszeniem organowym. Mimo iż omawiana *Msza* nie ma oddzielnego akompaniamentu organowego, została

nagrana w wersji z towarzyszeniem organów według zasady, że partia organowa jest tożsama z partią chóru. Ponieważ *Msza* Żukowskiego nie zawiera śpiewu na Introit, w nagraniu wykorzystana została pieśń *Pod Twą obronę* (mel. Wincenty Troschel), śpiewana wspólnie przez chór i zgromadzonych wiernych. Po podniesieniu została wykonana unisono pieśń *Pan zstąpił z nieba*, a podczas komunii św. utwór organowy *Meditation* Stefana Surzyńskiego, a następnie pieśń *U drzwi Twoich stoję Panie*. Ostatnią częścią *Mszy polskiej* Żukowskiego jest *Benedictio* z tekstem *Pobłogosław nam, o Boże*. Towarzyszenie organowe do *Mszy polskiej* zostało wykonane na pozytywie organowym. Na zakończe-

nie liturgii chór wraz z ludem wykonał pieśń *Boże, którego dobroć się unosi* (mel. Franciszek Lessel). Należy zaznaczyć, że w nagraniu utrwalone zostały wszystkie śpiewy celebransa, natomiast te części liturgii mszy św. które celebrans odmawia po cichu, zostały celowo pominięte. Lekcja i Ewangelia zostały zaśpiewane w języku łacińskim, tak jak było to przyjęte w mszach uroczystych. Wszystkie odpowiedzi wiernych oraz towarzyszenie do pieśni wykonywane zostały z towarzyszeniem organów



Antoniego Sapalskiego z połowy XIX w. Zgodnie z ówczesną praktyką uroczysta niedzielna msza św. (suma) poprzedzona była obrzędem pokropienia wodą święconą, dlatego w nagraniu usłyszymy gregoriańską antyfonę *Asperges me* z werselem z Psalmu 50 i śpiewaną modlitwę celebransa w języku łacińskim. Rozpoczęcie liturgii poprzedza *Preludium B-dur* Wincentego Rychlinga, a kończy *Toccata F-dur* tego samego kompozytora, oba utwory wykonane na zabytkowych organach znajdujących się do dziś w kościele św. Marka. W ramach omawianego projektu, jako dodatek, została wykonana *Msza* łacińska Karola Studzińskiego. Jest to kompozycja na chór mieszany z towarzyszeniem organów (partia organów została wykonana na pozytywie). Obejmuje pełny siedmioczęściowy cykl łacińskiego Ordinarium missae

(Kyrie, Gloria, Credo, Sanctus Benedictus i Agnus Dei) oraz Graduale (Sancta Maria ora pro nobis), co mogłoby sugerować, że *Msza* przeznaczona była na jakąś uroczystość maryjną. Została ona wydana drukiem w Warszawie w 1858 r. Umieszczenie jej w dodatku podyktowane zostało zamiarem zaprezentowania powszechnej praktyki śpiewu Ordinarium missae w wielogłosowej wersji łacińskiej, wykonywanej przez chór a cappella lub z towarzyszeniem organów albo zespołu instrumentalnego. Wszystkie pieśni wierni wykonują unisono, natomiast chór, zajmujący miejsce na emporze, śpiewa niektóre z nich równocześnie

w opracowaniu czterogłosowym. Organy towarzyszą zarówno pieśniom, jak i odpowiedziom mszalnym, wykonywanym przez wiernych. W ówczesnej praktyce liturgicznej Ewangelia, po jej odśpiewaniu po łacinie, była odczytana po polsku. Można jednakże przyjąć, że w uroczystych celebracjach mogła być (hipotetycznie) śpiewana przez diakona w języku polskim. W nagraniu uwzględniona więc została taka możliwość i śpiewany tekst Ewangelii w języku polskim został umieszczony w dodatku. Warto także zauważyć, że dzwon otwierający i zamykający nagranie jest oryginalnym dźwiękiem dzwonu kościoła św. Marka.

Obchody Święta Niepodległości w Australii i Nowej Zelandii z udziałem Witolda Zalewskiego

opracowała: Marta Mastyło

zdjęcia: arch. Witolda Zalewskiego

Dyrektor Międzuczelnianego Instytutu Muzyki Kościelnej – dr hab. Witold Zalewski, zarazem główny organista katedry na Wawelu, wystąpił z koncertami w Sydney, jak również w Wellington. Oba te wydarzenia zbiegły się z 99. rocznicą odzyskania przez naród polski niepodległości. Pierwszy koncert, w mieście słynącym przede wszystkim z opery, odbył się w anglikańskiej katedrze św. Andrzeja i zgromadził korpus dyplomatyczny oraz licznie przybyłą publiczność polonijną, która miała okazję pożegnać się z organizatorem koncertu – konsulem generalną Reginą Jurkowską, kończącą swą misję dyplomatyczną na ziemi australijskiej.

Natomiast w Wellington, gdzie dr. Zalewski zagrał w kościele św. Marii od Aniołów, wawelski organista przebywał na zaproszenie Zbigniewa Gniatkowskiego, ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej w Nowej Zelandii.

Obok muzyki organowej w wykonaniu gościa zaprezentowano poemat Karola Wojtyły pt. *Mysłąc Ojczyzna* w 3 językach: polskim, angielskim i maoryskim. Poemat stał się ponadto inspiracją do przypomnienia postaci papieża Polaka, który najpierw jako biskup (1958), potem kardynał (1967), a w końcu Ojciec Święty przybywał do Nowej Zelandii (1973).

W programie obu koncertów, obok utworów J. S. Bacha, C. Francka, L. Vierne'a i H. Muleta, znalazły się dwie kompozycje polskich kompozytorów: *Improwizacje nt. polskiej pieśni kościelnej Święty Boże* M. Surzyńskiego oraz *Rota – passacaglia na temat F. Nowowiejskiego* autorstwa K. B. Przybylskiego, które zostały przyjęte entuzjastycznie.

Przy okazji wizyty w Wellington należy przypomnieć przypadającą 3 listopada 2017 r. 73. rocznicę transportu z Syberii do tego miasta 733 polskich dzieci zwanych Dziećmi z Pahiatua. ■



CONSUL GENERAL OF THE REPUBLIC OF POLAND IN SYDNEY
REGINA JURKOWSKA

REQUESTS THE HONOUR OF YOUR PRESENCE
AT THE COMMEMORATION OF THE

POLISH INDEPENDENCE DAY

THE EVENT WILL BE CELEBRATED WITH AN ORGAN RECITAL PERFORMED BY
THE CHIEF ORGANIST OF THE ROYAL ARCHCATHEDRAL ON WAWEL HILL IN KRAKÓW

WITOLD ZALEWSKI

FRIDAY, 10 NOVEMBER 2017, AT 6:30PM (FOR 7:00PM START)

AT ST. ANDREW'S CATHEDRAL

Corner of George and Bothurst Streets, Sydney NSW 2000

RSVP

BY 6 NOVEMBER 2017

(02) 9327 8600

MARTA.KIBI-GUBALA@MSE.GOV.PL



Między drukiem a siecią – 25. Konferencja Redaktorów Czasopism Akademickich

tekst: Marta Mastyło

zdjęcia: Marta Mastyło, Piotr Ciechan

W dniach 5–8 września w Lublinie odbyła się 25. Konferencja Redaktorów Czasopism Akademickich. Jubileuszowe spotkanie zorganizowała Fundacja Forum Akademickie we współpracy z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, Politechniką Lubelską oraz lubelskim Uniwersytetem Medycznym i Przyrodniczym. W organizację włączył się także Urząd Miasta Lublin.

Obrady toczyły się pod hasłem *Między drukiem a siecią*. Zastanawiano się między innymi, czy warto w świecie, w którym internet opanował media, zachowywać jeszcze czasopisma akademickie w wersji papierowej. Tu wszyscy wypowiedzieli się jednogłośnie, że TAK. Czasopisma winny pojawiać się w obu wersjach mniej więcej jednocześnie. Podczas czterodniowego spotkania omawiano zagadnienia językowe, prawne i graficzne, czyli najważniejsze przestrzenie w tworzeniu każdego czasopisma. Przedstawiciele władz różnych uczelni dzielili się swoimi opiniami nt. funkcjonowania czasopism akademickich, zaś młodzi naukowcy uatrakcyjniali prelekcje, pokazując swoje badania w formie FameLabów. Emocje toczącej się po prelekcjach debaty, a dotyczącej roli czasopism w komunikacji wewnętrznej uczelni, były tak ożywione, a jak wszyscy z radością stwierdzili – także tak twórcze, że postanowiono takie debaty włączyć do każdej kolejnej konferencji.

Obok świetnie przygotowanej części merytorycznej zapewniono również niespodzianki o charakterze turystycznym z obowiązkowym zapoznaniem się z największymi atrakcjami Lublina. Każdego dnia obrady, spotkania i warsztaty odbywały się na innej lubelskiej uczelni, stąd świat akademicki Lublina został uczestnikom zjazdu w pełni zaprezentowany, nie mówiąc już o gościnności, jaka wszystkich w każdym z tych miejsc spotykała.

Redaktorzy czasopism, którzy przyjechali z całej Polski, reprezentując najważniejsze uczelnie naszego kraju, pokazali redagowane przez siebie periodyki. Pozwólę sobie tą drogą przekazać wszystkim biorącym udział w tworzeniu naszego czasopisma „Vita Academica” podziękowania, gdyż spotkało się ono z wieloma bardzo pozytywnymi opiniami i prezentowało się na tle innych bardzo pięknie i atrakcyjnie.

Coroczne szkoleniowe spotkania redaktorów czasopism uczelnianych sięgają swoją tradycją 1993 r., kiedy to zorganizowano I Konfrontacje Gazet Akademickich, które odbyły się na Uniwersytecie Gdańskim z inicjatywy dr. Tadeusza Zaleskiego, ówczesnego redaktora naczelnego „Gazety Uniwersyteckiej”

Organizatorem 26. Konferencji Redaktorów Czasopism Akademickich w 2018 r. będzie Politechnika Częstochowska. ■





HISTORIA W DEWIZCE ZAPISANA – zmodernizowana, unikatowa w skali europejskiej, wystawa biżuterii już otwarta w limanowskim Muzeum

W piątek 17 listopada w Muzeum Regionalnym Ziemi Limanowskiej została oficjalnie otwarta zmodernizowana wystawa stała pt. *Historia w dewizce zapisana*, którą honorowym patronatem objął Jarosław Sellin – Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Muzeum Regionalne Ziemi Limanowskiej przy współpracy z Urzędem Miasta Limanowa, Uniwersytetem Papieskim Jana Pawła II w Krakowie oraz Polskim Towarzystwem Historycznym Oddział Limanowa, dzięki dofinansowaniu projektu ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, dokonało modernizacji ekspozycji, nadając jej kontekst historyczny i elementy narracji tekstowo-wizualnej w taki sposób, aby każdy mógł prześledzić rozwój dewizki poprzez wieki, również w kontekście przemian w świecie mody. Długotrwałe prace naukowo-badawcze, koncepcyjno-wystawiennicze, a także aranżacyjne sprawiły, że ta największa w Polsce i prawdopodobnie w Europie kolekcja dewizek, przekazana w 2014 r. do limanowskiego muzeum przez śp. Grzegorza Jońca, zyskała atrakcyjną formę oraz metaforycznie oddała głos samym eksponatom, które tym chętniej opowiadają o zapisanej w nich historii.

Uroczystość otwarcia wystawy rozpoczęła Magdalena Urbaniec, dyrektor Muzeum Regionalnego Ziemi Limanowskiej, witając wszystkich przybyłych, w tym Barbarę Bartuś – posłankę na Sejm RP, Władysława Biedę – burmistrza Miasta Limanowa, Jolantę Juszkiewicz – przewodniczącą Rady Miasta, członków Rady Miasta – Antoniego Dyląga, Adama Dębskiego, Walentego Rusina, członków Rady Muzeum – Jerzego Bogacza oraz Stanisława Króla, Justynę Kastelik z Biura Promocji Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie oraz Romana Pawlickiego z małżonką, członków rodziny śp. Grzegorza Jońca.

Następnie Jerzy Bogacz, przewodniczący Rady Muzeum, w krótkim wystąpieniu przedstawił genezę pojawienia się kolekcji w limanowskim muzeum, opowiadając historię swoich kolejnych spotkań z Grzegorzem Jońcem, który mimo całego życia spędzonego w podróży – a przy tym mieszkając głównie w Krakowie – serce pozostawił w Limanowej, dlatego też nie znalazł lepszego miejsca dla swojej kolekcji zabawkowych dewizek niż rodzinne miasto.

Kolejnym punktem programu było oficjalne przecięcie wstęgi i otwarcie zmodernizowanej wystawy. Zebranych gościom zaprezentowano zakupiony sprzęt wystawienniczy: w tym gabloty z górną częścią ekspozycyjną i szufladami, zapewniającymi powiększenie powierzchni magazynowej i ekspozycyjnej w sposób bezpieczny dla eksponatów. Rzucającym się w oczy elementem wystawy są modele postaci w rekonstrukcjach strojów historycznych, dzięki

którym istnieje możliwość obejrzenia kilku spośród wielu sposobów noszenia dewizek. Zabytki w gablotach zostały podzielone chronologicznie, a także ze względu na typologię przedstawień dekoracyjnych oraz funkcji użytkowych.

W ostatniej, ale niezwykle ciekawej części piątkowego spotkania w muzeum, dr hab. Lucyna Rotter, pracownik naukowy Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, przeprowadziła wykład pod tytułem *Historia w dewizce zapisana*, podczas którego, odwołując się do eksponatów z limanowskiej kolekcji, rozpostarła przed oczami słuchaczy obraz niezwykle ciekawych historii, jakie mogły skrywać poszczególne dewizki.

Omawiając symbolikę dekoracji, w tym kamieni szlachetnych, poszczególnych dewizek krok po kroku odsłaniała ich tajemnice, na przykład emaliowane przedstawienie z kotwicą, krzyżem i sercem świadczyło o pobudkach patriotycznych właściciela, być może demonstrującego w ten sposób poparcie dla nieudanego powstania styczniowego. Z kolei inna dewizka niebezpiecznie wręcz wkracza w sferę mocy tajemnych i okultyzmu, gdyż dekorowana jest szmaragdem – w średniowieczu uważanym za kamień szatański – i głowami węży posiadającymi równie negatywne konotacje. Kolejnymi ciekawymi elementami, na które zwróciła uwagę prelegentka, była wdzięczna sylwetka słowika – symbolu muzyki oraz kwiat róży z osadzonym w nim rubinem – połączenie tych dwóch elementów symbolizowało miłość.

Efektem prac badawczych nad kolekcją dewizek jest katalog wystawy, będący de facto pierwszym opracowaniem tego typu biżuterii w polskiej literaturze naukowej. 56-stronicowe wydawnictwo, stanowiące przyczynek do dalszych pogłębionych badań, składa się z części syntetycznej, opisującej perspektywę historyczną zagadnienia, a także sposoby noszenia dewizek w kontekście historii mody, oraz z części katalogowej – zawierającej ilustracje i opisy inwentarzowe 50 najciekawszych eksponatów znajdujących się na wystawie. Katalog został opracowany przez pracowników limanowskiego muzeum: historyk sztuki Annę Kulpę i historyka Arkadiusza Urbańca oraz zrecenzowany naukowo przez dr hab. Lucynę Rotter.

Muzeum Regionalne Ziemi Limanowskiej serdecznie zaprasza do odwiedzenia unikatowej w skali europejskiej wystawy *Historia w dewizce zapisana*, a także po odbiór bezpłatnego egzemplarza katalogu. ■



Rola repozytorium instytucjonalnego UPJPII w rozpowszechnianiu dorobku naukowego

tekst: Bogusława Lizoń-Kopka, Aleksandra Ziarno-Adamus
zdjęcie: Maciej Gradowski

Od kilku lat Internet stał się głównym narzędziem pozyskiwania informacji. O przydatności zgromadzonej w ten sposób wiedzy decyduje wiarygodność źródeł. Postęp ostatnich lat spowodował zmiany, które dramatycznie eliminują tradycyjne metody i sposoby publikowania oraz dystrybucji wiedzy; radykalnie zmienił się także krajobraz komunikacji naukowej. Większość publikacji naukowych „rodzi się dziś cyfrowo” i jest bardzo szybko rozpowszechniana przez naukowców poprzez Internet – co dało początek między innymi repozytoriom. Biblioteki zostały zmuszone do transformacji na rzecz rozwoju informacji naukowej. Wpłynęło to korzystnie na ich wizerunek jako źródła szeroko pojętej wiedzy.

W obliczu zachodzących zmian współczesna biblioteka staje się narzędziem dla samego naukowca. Korelacja jest prosta – bibliotekarze mogą odpowiednio wypromować publikacje pracowników macierzystej uczelni, na czym korzystają nie tylko sami zainteresowani, ale także cała społeczność uniwersytecka. Kluczem do współpracy jest polityka Open Access, czyli zgoda na publikowanie w otwartym dostępie.

Czym zatem jest Open Access (OA) i jakie płyną korzyści z otwartego dostępu?

Idea OA zrodziła się w Polsce już w 2001 r., niemniej jednak jej popularność przypada dopiero na ostatnie lata. Zmieniająca się rzeczywistość wymusza pewne zachowania i świadomość publikowania w otwartym dostępie powinna być większa, ponieważ zauważono, iż PRZYNOSI korzyści. Jakże? Publikowanie w OA:

- umożliwia dotarcie do szerszej grupy odbiorców i zdecydowanie większej liczby użytkowników;
- jest szansą na zwiększenie cytowalności;
- zwiększa prestiż autora i jednostki naukowej, którą reprezentuje;
- optymalizuje korzyści autora i świata nauki;
- włącza autora do nowych trendów naukowych: publikowanie na otwartych licencjach to jeden z najważniejszych kierunków rozwoju dzisiejszej nauki, dążący do jak najszerzego otwierania dostępu do wiedzy;
- ułatwia dostęp do autoryzowanych materiałów naukowych w Internecie;
- otwiera się na nowe grupy odbiorców;
- zwiększa liczbę miejsc, z których można dotrzeć do tekstu: materiały opublikowane na wolnych licencjach można łatwo znaleźć nie tylko dzięki mnogości pomagających

w tym narzędzi (wyszukiwarki standardowe i naukowe, np. Google Scholar), ale również dlatego, że mogą znajdować się jednocześnie w wielu miejscach w Internecie (np. na stronie wydawcy, w repozytorium instytucjonalnym);

- rozwija komunikację naukową: publikowanie na wolnych licencjach ułatwia dyskusję wśród naukowców, pozwalając m.in. szybciej uzupełnić badania lub publikację (także dzięki temu, że inni naukowcy od razu uzyskują dostęp do pracy i mogą ją skomentować), wzbogacić o nowe punkty widzenia, a także nawiązać współpracę z innymi badaczami;

- gwarantuje trwałość publikacji;
- gwarantuje autorowi pełnię praw do swojej twórczości: podpisując z wydawcą wolną umowę licencyjną, autor zachowuje pełnię praw majątkowych (w przeciwieństwie do umowy z przeniesieniem majątkowych praw autorskich). Można wówczas opublikować pracę równoległe w różnych repozytoriach, w serwisach internetowych dla naukowców (np. Academia.edu), na własnej stronie internetowej lub blogu;

- zwiększa szansę zindeksowania publikacji w zagranicznych bazach danych: dzięki otwartym licencjom publikacje stają się dostępne dla wszystkich na całym świecie, co umożliwia zindeksowanie ich w zagranicznych bazach danych i dalsze zwiększanie ich zasięgu;

- umożliwia odniesienie się do swoich wcześniejszych publikacji;
- daje dodatkową możliwość zdobycia finansowania.

Idąc tropem korzyści płynących z publikowania w otwartym dostępie, przyjrzyjmy się możliwościom, jakie przed pracownikami naukowymi otwiera repozytorium instytucjonalne – w tym przypadku Repozytorium UPJPII.

Repozytorium UPJPII funkcjonuje od 2012 r. Stanowi kolekcję Biblioteki Cyfrowej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, która została utworzona w ramach projektu pt. *Efektywność zarządzania i jakość kształcenia miarą sukcesu w UPJPII*, realizowanego z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Europejskiego Funduszu Społecznego, Poddziałanie 4.1.1 „Wzmocnienie potencjału dydaktycznego uczelni”. Archiwizuje publikacje pracowników naukowych UPJPII na zasadzie self-archiving, a to oznacza, że tytuły pozyskiwane są z własnych skanów (w większości) lub plików od Wydawnictwa Naukowego UPJPII. W minimalnym zakresie zasoby Repozytorium uzupełniają pliki przesłane przez samych autorów.

Trzeba mieć świadomość, iż repozytorium jest magazynem bibliotecznym – co oznacza, że niczym nie różni się od magazynu tradycyjnego, gromadzi jedynie elektroniczne



objekty. Biblioteka musi je zbierać – podobnie jak książki czy czasopisma – i wiecześnie przechować. Repozytorium działa jako elektroniczne archiwum zasobów naukowych i dydaktycznych: książek, rozdziałów, artykułów, recenzji i sprawozdań, których autorami są pracownicy nauki Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Zarchiwizowane pliki są najlepszym środkiem promocji autora oraz instytucji. Obecnie Repozytorium UPJPII udostępnia w pełnym zakresie około 30 proc. treści. Istnieje pilna potrzeba publikowania w otwartych licencjach, aby ilość publikacji w OA wzrastała, bo tylko to otworzy możliwość zaistnienia w środowisku naukowym na całym świecie.

Repozytorium UPJPII funkcjonuje w oparciu o Ustawę z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych art. 28 pkt. 2. Ustawa umożliwia Bibliotece skanowanie oraz obróbkę cyfrową egzemplarzy oraz zezwala na nieodpłatne ich udostępnianie w ramach Biblioteki Cyfrowej. Umowy licencyjne pozwalają na zachowanie praw majątkowych autorowi, który jedynie udziela zgody na wykorzystanie utworu przez licencjobiorcę na polach eksploatacji (sposób wykorzystania utworu np. jego utrwalenia i zwielokrotnienia, formy obrotu egzemplarzem itp.) określonych w umowie. Umowy licencyjne mogą być zawierane na czas określony.

Kto może umieszczać swoje publikacje w Repozytorium UPJPII?

- repozytorium gromadzi dorobek naukowy pracowników Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie;
- pracownicy są twórcami publikacji i do nich należą autorskie prawa majątkowe;
- współtwórca ma możliwość publikowania w Repozytorium, jeśli uzyska uprzednio zgodę na publikację od współautora;
- jeśli fragment tekstu stanowi możliwą do wyodrębnienia całość (np. rozdział, artykuł), wówczas prawa autorskie należą do Twórcy i może on wyrazić zgodę na opublikowanie tekstu.

Profity z archiwizowania publikacji w Repozytorium UPJPII:

- ulega skróceniu czas przeznaczony na zaprezentowanie wyników badań – w oczekiwaniu na publikację w komercyjnym czasopiśmie autor archiwizuje pracę w repozytorium, upowszechniając od razu jej wyniki;
- wzrasta widoczność w Google Scholar także w kwestii cytowań pracownika, co można sprawdzić dodatkowo poprzez Google Scholar Citations czy Publish or Perish;
- daje wgląd w statystyki wyświetleń treści publikacji, co może służyć pracownikowi w ocenie jakości poszczególnych badań naukowych;

- może być narzędziem dydaktycznym – pracownik może wykorzystać otwarty zasób w kontekście zajęć ze studentami, podczas wykładów, w propozycjach grantowych lub w odniesieniu do swojej strony internetowej;
- prezentuje pełen obraz rezultatów badań prowadzonych na uczelni – statystyki dotyczące wykorzystania jej dorobku naukowego;
- gwarancja długoterminowego przechowania prac pracowników naukowych UPJPII – zasób nie ulegnie rozproszeniu, będzie go można odtworzyć za 100 lat;
- pośrednio zapobiega plagiatom;
- wysoka jakość metadanych: opis bibliograficzny publikacji jest dokładnie sprawdzany i zgodny ze standardami międzynarodowymi;
- artykuły z czasopism oraz rozdziały z książek w opisie bibliograficznym posiadają bezpośrednie odniesienie do katalogu bibliotecznego UPJPII, wskazując tym samym źródło, z którego pochodzą;
- deponowanie w CrossReff książek posiadających DOI, co daje jednoznaczny identyfikację dokumentu cyfrowego – dokument nie zginie w sieci i będzie łatwy do pobrania;
- dostęp do publikacji 24h na dobę, z dowolnego miejsca na świecie.

Korzyści te doskonale obrazują zasadność funkcjonowania repozytoriów instytucjonalnych jako doskonałych punktów dostępu do badań i osiągnięć naukowych we wszystkich dziedzinach wiedzy. Poza główną ideą dbałości o odpowiedni dostęp oraz długoterminowej archiwizacji publikacji naukowych redaktorzy repozytorium instytucjonalnego we współpracy z autorami dokładają starań, aby dorobek był dobrze widoczny i łatwo wyszukiwany w sieci. Na czym dokładnie polegają te działania?

O co zadba redaktor repozytorium?

Do zadań redaktorów repozytorium cyfrowego należy nie tylko publikacja prac, ale także dbałość o odpowiednią ich widoczność oraz indeksację. Repozytorium musi być w sieci widoczne. Taki efekt można uzyskać poprzez rejestrację repozytorium w krajowych i światowych serwisach, agregatorach i bazach danych. Najpopularniejsze tego typu serwisy to: Federacja Bibliotek Cyfrowych, BASE (wyszukiwarka multidyscyplinarna pełnotekstowych plików), agregator CEON (agregator – wspólny punkt dostępu do informacji z różnych źródeł), OPENAire. Ponadto ważna jest poprawna indeksacja dorobku przez wyszukiwarki, a zapewnić ją mają procesy związane z pozycjonowaniem strony SEO – Search Engine Optimization. Przede wszystkim należy zadbać o odpowiednią widoczność zasobów dla robotów przeszukujących sieć www oraz budować sieci powiązań między różnymi systemami, głównie za sprawą protokołu OAI-PMH. Open Archives Initiative Protocol for Metadata Harvesting (OAI-PMH) jest protokołem umożliwiającym agregatorom pobieranie metadanych obiektów

cyfrowych, które zostały zarchiwizowane w repozytoriach. Spełnienie tych warunków wpływa na widoczności w sieci Repozytorium, co przekłada się na zwiększenie wyszukiwalności i popularności danego źródła informacji. Te działania to dopiero początek zmagania o jak najlepszą widoczność publikacji w sieci. O kolejne aspekty winien zadbać sam pracownik już na początku swej pracy nad nową publikacją.

Co należy do zadań pracownika naukowego?

Repozytorium UPJPII działające w ramach Biblioteki Cyfrowej działa na zasadzie archiwizacji pośredniej, czyli to redaktor wprowadza publikację do Repozytorium, a nie pracownik naukowy. Gwarantuje to zachowanie pewnych standardów zarówno w opisie, jak i wyglądzie deponowanych prac. Pracownik naukowy już na początku pisania swojej pracy naukowej powinien mieć na uwadze pewne normy, których zachowanie wpłynie na późniejszą widoczność publikacji w sieci. Wśród nich najważniejsze są:

- nazwa pliku publikacji oraz jego format – zalecanym formatem jest PDF, ze względu na jego powszechność, nienaruszalność układu oraz radzenie sobie z odczytywaniem pisma niełacińskiego oraz znaków diakrytycznych. Warto jednak zadbać o optymalizację pliku PDF, tak by jego wielkość była możliwie najmniejsza. Nazwa pliku publikacji powinna zawierać nazwisko autora oraz tytuł lub jego część. Nie należy w zapisie stosować znaków diakrytycznych oraz spacji (spację zastępujemy dolnym podkreśleniem „_”).

- przygotowanie pliku PDF – w repozytorium możemy zamieszczać zarówno pliki PDF przygotowane bezpośrednio przez Wydawcę (najlepsza opcja, wysoka jakość w stosunku do wielkości pliku) lub skany dokumentu. W przypadku plików pozyskanych poprzez skanowanie należy pamiętać, że powinien on być poddany procesowi OCR, czyli automatycznego rozpoznawania tekstu, umożliwiającego m.in. rozpoznawanie go przez wyszukiwarki. Dodatkowo należy zadbać o odpowiednią wielkość plików. Duże pliki znacznie spowalniają pracę repozytorium, utrudniając czytelnikom korzystanie z niego. Duży plik należy zoptymalizować, co może niekorzystnie wpłynąć na jego jakość.

- opatrzenie pliku metadanymi – duże znaczenie ma również uzupełnienie metadanych pliku, tj. nazwiska

autora, tytułu publikacji, słów kluczowych, widocznych we właściwościach pliku. Możliwe jest wprowadzenie tych danych jeszcze przed zapisem do formatu PDF w programie Microsoft Word (Plik -> Przygotuj -> Właściwości). Gotowy plik PDF również można uzupełnić o te dane przy pomocy darmowego programu BeCyPDFMetaEdit.

- formatowanie strony tytułowej oraz bibliografii – strona tytułowa powinna zawierać wyróżniony (wielkością czcionki) tytuł publikacji, nazwiska autorów bez tytułów naukowych, rozdzielone przecinkiem bądź średnikiem, słowa kluczowe (bardzo ważne) oraz abstrakt (streszczenie pracy zawarte w od 100 do 300 słów). Dodatkowym atutem publikacji będzie zamieszczenie słów kluczowych oraz abstraktu w języku angielskim. Bibliografia powinna być oddzielona od artykułu nagłówkiem „Bibliografia”, a poszczególne pozycje wypunktowane i oddzielone od siebie w widoczny sposób. Bardzo ważny jest także wybór jednego z formalnych stylów tworzenia bibliografii i konsekwentne jego stosowanie.

Pracownik naukowy może także zadbać o poprawną identyfikację w sieci własnej osoby. Bardzo pomocna jest w tym celu rejestracja w międzynarodowym systemie identyfikacji autorów prac naukowych ORCID (Open Researcher and Contributor ID). Pracownikowi naukowemu zostaje wówczas przydzielony unikalny szesnastocyfrowy numer – identyfikator, zapisywany według schematu: orcid.org/ oznaczenie numeryczne. Posiadanie takiego identyfikatora daje możliwość uwierzytelnienia autorstwa swoich prac oraz eliminuje pomyłki w kwestii różnych wersji zapisu imienia i nazwiska, a także dublujących się nazwisk autorów.

Reasumując powyższe, można stwierdzić, iż Repozytorium UPJPII przy współpracy z pracownikami naukowymi może stać się miejscem promowania dorobku naukowego uczelni. Istnieje wielka potrzeba zaistnienia w Internecie zgodnie z zasadą „public or perish”. Należy mieć świadomość, iż tylko otwieranie nauki w sieci może zagwarantować widoczność wśród środowiska naukowego na całym świecie. I to jest przyszłość pracownika naukowego oraz całej uczelni – aby zaistnieć trzeba być widocznym. To z kolei jest zadanie dla Repozytorium UPJPII, które może stać się wsparciem dla rozwoju jednostki naukowej. Warto korzystać z tego typu narzędzi i budować silną pozycję w świecie szeroko pojętej nauki.

Autor wyrażający chęć opublikowania swojej pracy w repozytorium przesyła publikację wraz ze stosowną licencją do redaktorów repozytorium cyfrowego UPJPII:

mgr Bogusława Lizoń-Kopka (boguslawa.lizon_kopka@upjp2.edu.pl)

mgr Aleksandra Ziarno-Adamus (aleksandra.ziarno@upjp2.edu.pl)

tel. +48 12 421 84 40 (wewnętrzny 307)

Zapraszamy także do odwiedzenia naszej strony <http://bc.upjp2.edu.pl> ■

Monodia Liturgiczna – podyplomowe studia. Zaproszenie do poszerzania horyzontów, pogłębiania muzycznej i duchowej wrażliwości

tekst: Maria Klich

Podyplomowe Studia z Monodii Liturgicznej zostały otwarte w 2016 r. w ramach Międzyuczelnianego Instytutu Muzyki Kościelnej przy Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie.

Studia są przeznaczone dla muzyków, osób duchownych, osób prowadzących zespoły muzyczne oraz schole gregoriańskie w parafiach, animatorów życia muzycznego, organistów, a także dla wszystkich pragnących poszerzyć wiadomości w dziedzinie monodii liturgicznej, dla osób zainteresowanych śpiewem gregoriańskim oraz historią, rozwojem i duchowością zachodniej monodii liturgicznej.

W edycji 2016/2017 studia zgromadziły 28 słuchaczy, co bardzo pozytywnie zaskoczyło organizatorów. Słuchacze przyjeżdżają na spotkania z całej Polski. Są to zarówno osoby świeckie, zaangażowane w muzyczną i edukacyjną działalność w kraju, jak i osoby duchowne, prowadzące zespoły w ramach swych zgromadzeń, bądź pragnące pogłębić swą muzyczną wiedzę.

Studia trwają 4 semestry. Ich celem jest zapoznanie słuchaczy z genezą, historią i rozwojem monodii liturgicznej: od muzyki greckiej, synagogalnej i śpiewu bizantyjskiego do śpiewu Kościoła zachodniego (śpiew gregoriański, starorzemyński, ambrożyjański, mozarabski, akwitański,

gregoriańskiego, a także zapoznać się z genezą, historią i tradycją polskiej pieśni kościelnej i ludowej. W bieżącej edycji studiów omówiony został także szeroko dramat liturgiczny oraz chorał protestancki.

Każdy zjazd kończy się mszą św. lub innym nabożeństwem, podczas którego uczestnicy kursu wykonują śpiewy przygotowane w trakcie ćwiczeń. Daje to możliwość zapoznania się w praktyce z miejscem i znaczeniem tych śpiewów w liturgii, a przede wszystkim jest źródłem przeżyć estetycznych i duchowych.

Studia kończą się egzaminem dyplomowym polegającym na przygotowaniu przez studenta wybranej części proprium, opisaniu w pracy dyplomowej jego genezy, miejsca w liturgii i specyfiki, a także przygotowaniu i poprowadzeniu scholi, która ten śpiew wykona.

Kolejna edycja studiów odbędzie się w latach 2018/2020. Egzamin wstępny będą miały miejsce w czerwcu 2018 r. Od kandydatów wymagany jest dyplom ukończenia wyższej uczelni (licencjacki lub magisterski). Podczas egzaminów komisja weryfikuje słuch muzyczny i predyspozycje wokalne kandydatów oraz ogólną znajomość liturgii Kościoła katolickiego.

Druga edycja Podyplomowych Studiów z Monodii Liturgicznej nie będzie dokładnym powtórzeniem edycji pierwszej.



św. Hildegarda z Bingen, chorał zakonny i diecezjalny). Podczas comiesięcznych zjazdów słuchacze mają również okazję uczestniczyć w wykładach z zakresu kultury i sztuki średniowiecza, zapoznać się z modalnością gregoriańską i jej znaczeniem, poszerzyć wiedzę na temat psalmodii, a także historii i struktury liturgii. Bardzo interesujące są także zajęcia praktyczne z paleografii muzycznej i łacińskiej.

Podyplomowe Studia z Monodii Liturgicznej dają niepowtarzalną okazję do spotkania najwybitniejszych specjalistów w tej dziedzinie w Europie (takich jak m.in. prof. Alberto Turco, prof. Juan Carlos Asensio Palacios, dr Agnieszka Budzińska-Bennet, dr Bernard Sawicki OSB, Adam Strug). Podczas każdego zjazdu odbywają się wykłady oraz ćwiczenia z danego zagadnienia. Można w ten sposób poznać najważniejsze szkoły interpretacyjne śpiewu

Na podstawie doświadczeń organizatorów, zaczerpniętych z pierwszej edycji, studia zostaną wzbogacone m.in. o przedmioty, takie jak: modalność utworów gregoriańskich, historia i analiza form gregoriańskich, gregoriańska technika wokalna, dyrygentura gregoriańska, czy rytmika śpiewu gregoriańskiego na przestrzeni wieków. Większy nacisk będzie również położony na zagadnienie semiologii gregoriańskiej, zostanie na ten przedmiot przeznaczona większa ilość godzin dydaktycznych.

Organizatorzy spodziewają się niegasnącego zainteresowania kierunkiem ze strony osób wykształconych muzycznie, chcących zdobyć specjalizację w kierunku gregoriańskim, osób duchownych zaangażowanych w życie muzyczne swoich wspólnot, a także pasjonatów-amatorów, którzy pragną odkryć piękno śpiewu gregoriańskiego. ■

TRADITIO

Słowo od Redakcji

„Ta władza jest naprawdę silna, której posłuszni ludzie są weseli” – mówił Tytus Liwiusz – pisarz i historyk rzymski z początku naszej ery. Twierdzenie to po dziś dzień wywołuje uśmiech niedowierzania i zarazem przeblysł nadziei, wiadomo bowiem, że od dawien dawna poddani i przełożeni zmagają się z problemami wzajemnego braku zaufania oraz nieodpowiedzialności. Z drugiej strony trudno zaprzeczyć, że szczęście jednych i drugich powinno być ważnym kryterium jakości władzy. Oprócz władzy „nad” istnieje rodzaj władzy „z” – władza pozwalająca na wzajemne dochodzenie do przyczyn problemu i tworzenie wartości etycznych, a także przestrzeni współodpowiedzialności. Warto przyrzeć się tej interakcji.

Ponadto w bieżącym numerze koncentrujemy się na zagadnieniach panowania w obszarze teologii, stawiając w centrum postać Stwórcy Wszechświata i Chrystusa-Sługi.

Życzymy przyjemnej i pożytecznej lektury!

Dorota Kumorek,

Redaktor naczelna „Traditio Przestrzeń Cywilizacji Łacińskiej”



Koleżanki i Koledzy,

Zapraszamy do lektury czasopisma „Traditio”, które porusza zagadnienia szeroko rozumianej kultury łacińskiej. Piszemy o klasycznej filozofii, prawie, teologii. Prezentujemy też młodych, współczesnych i zakorzenionych w klasycie łacińskiej twórców słowa pisanego. Bliska jest nam kultura chrześcijańska i nauczanie Kościoła Rzymskokatolickiego. Pragniemy wydobywać i promować dorobek kultury europejskiej.

Jeżeli chcesz nam w tym pomóc, masz ciekawe pomysły i chęć rozwijania swojego warsztatu pisarskiego, zapraszamy Cię na nasze łamy. Spotkasz tu interesujących, twórczych ludzi, poszerzysz swoje horyzonty. Redakcję „Traditio” w dużej części tworzą osoby ze środowiska Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, a także absolwenci, studenci, doktoranci i wykładowcy innych uczelni. Współpraca z nami może i dla Ciebie okazać się ciekawą przygodą intelektualną.

Absens carens!

Zapraszamy do współtworzenia „Traditio Przestrzeń Cywilizacji Łacińskiej”!

Wojciech Olejnik, Dorota Kumorek

(twórcy i redaktorzy „Traditio Przestrzeń Cywilizacji Łacińskiej”) ■

ANNO DOMINI 2018 (8)

ISSN 2451-2842



TRADITIO

PRZESTRZEŃ CYWILIZACJI ŁACIŃSKIEJ



AUCTORITAS

**K. Karpel, „Dobro wspólne, miłość i solidarność
jako podstawy prawidłowego funkcjonowania
wspólnoty społecznej”**

**J. Bacia, „Autorytet nauczyciela a władza
rodzicielska”**

J. Żaba, „Czwarta władza”

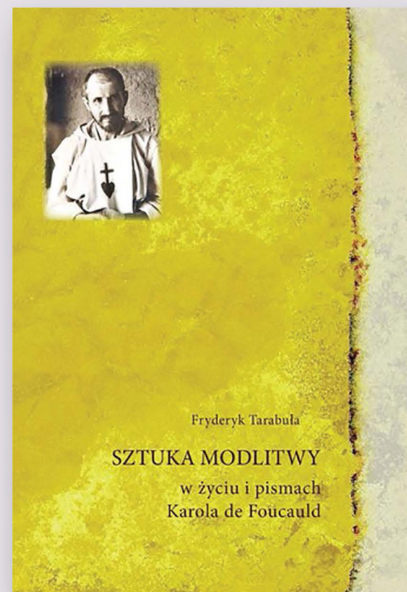


WWW.TRADITIO.PL

Fryderyk de Tarabula, *Sztuka modlitwy w życiu i pismach Karola de Foucauld*, Kraków 2017.

Droga do świętości Karola de Foucauld nie była prosta i łatwa. Urodził się 15 września 1858 r. w Strasburgu. Gdy miał sześć lat, zmarli jego rodzice. Dalszym wychowaniem chłopca zajęli się dziadkowie i siostra. Pobożność matki i religijność dziadków wpłynęła na formowanie jego postawy religijnej. Kształcił się w kolegium jezuickim w Paryżu, jednak pod wpływem złych lektur i kontaktów z cyganerią literacką stracił wiarę, zaczął też prowadzić nieuporządkowane życie moralne. Zaprzestał praktyk religijnych z modlitwą włącznie. Po dwóch latach, wyrzucony ze szkoły jezuitów w Paryżu, rozpoczął naukę w Akademii Wojsk Lądowych w Saint Cypr pod Wersalem, odbył służbę wojskową w Algierii. Był to okres ciemności w jego życiu, bez świadomości Boga. Taka sytuacja nie trwała długo. Tarabula czuje się wkrótce zniechęcony takim życiem. Odbywa podróż do Maroka i Algierii. Rok 1886 jest przełomowym w jego życiu, doznaje łaski nawrócenia pod wpływem kazania ojca Huvelina w Paryżu, po spowiedzi i Komunii św. Od tego momentu wierzy w Boga i pojmuje, że może żyć tylko dla niego i służyć ludziom. W roku 1890 wstępuje do trapistów, przyjmując imię zakonne Maria Alberyk, następnie udaje się do klasztoru Matki Bożej od Najświętszego Serca w Akbès w Syrii. Wysłany na studia teologiczne w Rzymie, postanawia zrezygnować ze ślubów zakonnych. W roku 1901 przyjmuje święcenia kapłańskie. Słyszając głos Boga, postanawia prowadzić życie eremity, służąc ludziom w krajach północnej Afryki, na Saharze, Maroku, Algierii. W Béni Abbès, małej oazie na pustyni, jako Karol od Jezusa, odziany w białą tunikę z sercem i krzyżem na piersi, ze swojej pustelni uczynił miejsce modlitwy i szpital. Jego życie eremickie pozwalało na całkowite zatracenie się w Najświętszym Sakramencie,

w którym jest wszystko, jest Nieskończoność, jest Bóg. Ostatni etap swojego życia, lata 1904–1916, spędził wśród Tuaregów, w osadzie Tamanrasset. Zbudował tam między innymi kaplicę, która stała się miejscem modlitwy dzięki czynnej za to, że Jezus zamieszkał wśród mieszkańców Sahary. Tu zakończył swoje życie, został zastrzelony. Prezentowana publikacja ukazuje, jak ogromną rolę w życiu Karola de Foucauld odegrała modlitwa, która stała się źródłem zjednoczenia z Bogiem i zaangażowania apostolskiego. Lektura Pisma Świętego, medytacja przed Najświętszym Sakramentem, korzystanie z sakramentów, zwłaszcza Mszy św., doprowadziło do mistycznego zjednoczenia z Bogiem. W jego życiu duchowym ważne miejsce odegrał kult Matki Bożej i świętych. Najświętsza Maryja Panna jako Boża Rodzicielka była dla niego wzorem i pomocą w zrozumieniu i uwielbieniu Boga. Święci stali się dla niego przykładem, w jaki sposób naśladować Chrystusa, by być posłusznym woli Ojca, służąc ludziom i chwale Boga.



WYDZIAŁ HISTORII I DZIEDZICTWA KULTUROWEGO

HISTORIA ma przyszłość

historia • historia sztuki • muzyka kościelna
ochrona dóbr kultury • turystyka historyczna
archiwistyka i zarządzanie dokumentacją

whidk.upjp2.edu.pl

facebook.com/whidk.upjp2

